



Brawo Oliwier Szmyciński! Ławianin mistrzem Polski w koszykówce 3x3, do tego zgarnął tytuł MVP! [ZDJĘCIA, WIDEO]

data aktualizacji: 2026.06.07



Wcale nie chcieliśmy zacząć tego artykułu od szampowego tekstu typu: „Zapamiętajcie to nazwisko! Bo w przyszłości...” itd., no ale inaczej chyba się nie da. Naprawdę warto zakodować, że z Ławy wywodzi się świeżo upieczony - w barwach Energii Trefl Sopot - mistrz Polski w koszykówce 3x3 w kategorii U-17. Do tego został wybrany MVP turnieju, który miał miejsce w olsztyńskiej Uranii, a przecież Oliwier Szmyciński jest dopiero na progu swojej przygody (a może i kariery?) z basketem.



Oliwier Szmyciński w trakcie jednego z meczów turnieju finałowego mistrzostw Polski 3x3 (fot. Michał Żukowski Fotografia Sportowa)

Dla koszykarskiego środowiska z Iławy i okolic to była naprawdę istotna i bardzo radosna informacja - **Oliwier Szmyciński**, który pierwsze kroki na parkiecie stawiał w barwach naszej miejscowej **Orki Basketball**, zdobył wraz ze swoją drużyną **mistrzostwo Polski** w rozgrywkach trzyosobowych, a do tego został uznany za **najbardziej wartościowego zawodnika** turnieju finałowego (**MVP**, czyli Most Valuable Player)!

Szli przez finały jak (sopocka) burza!



Energa Trefl Sopot - mistrzowie Polski w koszykówce 3x3 w kat. U-17! (fot. archiwum klubu)

Może jeszcze przyda się małe wyjaśnienie, dla tych, którzy nie spotkali się z **koszykówką 3x3**: to odmiana basketu, w którym dwie drużyny trzynosobowe grają **na jeden kosz**, boisko jest oczywiście w związku z tym mniejsze, niż w koszykówce tradycyjnej. Mecz kończy się wówczas, gdy jeden z zespołów przed upływem określonego czasu (najczęściej jest to 10 minut) rzuci **21 punktów**. Jeśli żadna z ekip nie osiągnie tego celu po upływie tego czasu, to wygrywa ta, która po końcowej syrenie / gwizdku ma więcej pkt. na swoim koncie.

Zanim ekipa **Energii Trefl Sopot** pojechała do Olsztyna na finały MP 3x3, to musiała pokazać się z dobrej strony podczas turniejów eliminacyjnych.

~~galeriaspc~~11660~~

Drużyna grająca w składzie: **Michał Dudkiewicz, Fabian Strzycki, Alex Pietrzak, Oliwier Szmyciński** na tyle dobrze grała i punktowała w tych rozgrywkach, że bez większego problemu wywalczyła bilety do Uranii. A tu spotkało się **16. najlepszych zespołów w Polsce**, aby walczyć o medale mistrzostw kraju!

Młody Trefl wyszedł z grupy, a następnie ograł w ćwierćfinale **Wrocławski Klub Koszykówki** (18:14), w półfinale pokonał **MKS Dąbrowę Górniczą** (19:11), a wielkim finale wygrał (21:19) z **AK 1947 Ostrów!**

Miejsce na zdjęcia nieprzypadkowe



Oliwier Szmyciński na boisku przy ul. Smolki w Iławie (fot. Mateusz Partyga)

Znając rodzinną pasję, wręcz **miłość rodziny Oliwiera do koszykówki**, początkowo nawet nie chcieliśmy go pytać, dlaczego akurat wybrał tę dyscyplinę, a nie inną. Ale chyba dobrze, że zagadaliśmy jednak na ten temat, bo okazuje się, że „Szmytek” zaczynał od **piłki nożnej**, a nie od basketu.

- Moja przygoda ze sportem zaczęła się od gry w Jezioraku Iława. Potem jednak, gdy w Orce Iława powstała sekcja koszykarska i grupa dla dzieci, to postanowiłem spróbować sił w sporcie, który w naszej rodzinie jest bardzo istotny

- zauważa Oliwier, którego dwaj pozostali bracia (w sumie - we trzech mogą wystawić ekipę w turniejach 3x3) także grali / grają w kosza.

Zresztą, miejsce w którym spotkaliśmy się z **mistrzem Polski**, aby porozmawiać o jego sukcesie, przypadkowe nie jest nic a nic. Położone pomiędzy blokami **asfaltowe boisko przy ul. Smolki**, na osiedlu **XXX-lecia**, to jedna z kolebek iławskiego **basketu ulicznego**. Ba! Stąd pochodzi i na tym właśnie boisku przez lata grał tata Oliwiera, **Marek Szmyciński**. Swego czasu drużyna **Iława Basket Crew**, której Marek był liderem i kapitanem, potrafiła naprawdę zamieszać (a i wygrać) w turniejach tzw. „dzikich drużyn” rozgrywanych na terenie całej Polski.

Co ciekawe, Oliwier na tym boisku - przy okazji robienia zdjęć i nagrywki wideo - był chyba po raz pierwszy w życiu, ale doskonale wie, jak ważne to miejsce dla ławskiej koszykówki.

To, co nie udało się w 5 na 5, udało się teraz!

Przenosimy się w czasie, o kilka lat wstecz. Mały Oliwier (wówczas, bo obecnie chłop mierzy już prawie **190 cm!**) złapał bakcyła i chciał się rozwijać. Z Orki przeszedł do **Twardych Pierników Toruń** (nazwa bardzo ciekawa, trzeba przyznać), gdzie trenował i grał przez kilka lat. Dużą zawziętością i poświęceniem na tym etapie sportowego rozwoju wykazali się rodzice zawodnika, mama **Joanna** i wspomniany już tata **Marek**, którzy raz w tygodniu, w piątki, zawozili syna na treningi do miasta Mikołaja Kopernika.

Obecnie Oliwier mieszka już poza domem rodzinnym - wraz z kolegami wynajmuje mieszkanie w Sopocie, tam też uczy się w **I Liceum Ogólnokształcącym** z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego im. Marii Skłodowskiej-Curie i gra w miejscowym Treflu. Jak przyznaje, Sopot to bardzo fajne miejsce do życia, a i do Ławy jest dość blisko.

Głównym celem na zakończony niedawno sezon było mistrzostwo w tradycyjnej odmianie koszykówki. Niestety, pozostał **duży niedosyt**, bo zespół z Trójmiasta odpadł w półfinale. Ale jak to zauważył Oliwier na Facebooku, w poście o mistrzostwie 3x3:

„To co nie udało się w 5 na 5 udało się w 3 na 3!”

Koszykarskimi idolami młodego „Szmytka” (ksywa też po ojcu) są **LeBron James** oraz **Kyrie Irving**. Grając w piłkę był obrońcą. Na parkiecie koszykarskim także jest defensorem, tyle że rzucającym (**pozycja nr 2**). Czyli zupełnie jak tata.

Oliwier, życzymy powodzenia w kolejnych meczach, turniejach, mistrzostwach!

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81980-brawo-oliwier-szmycinski-ilawianin-mistrzem-polski-w-koszykowce-3x3-do-tego-zgarnal-tytul-mvp-zdjecia-wideo>